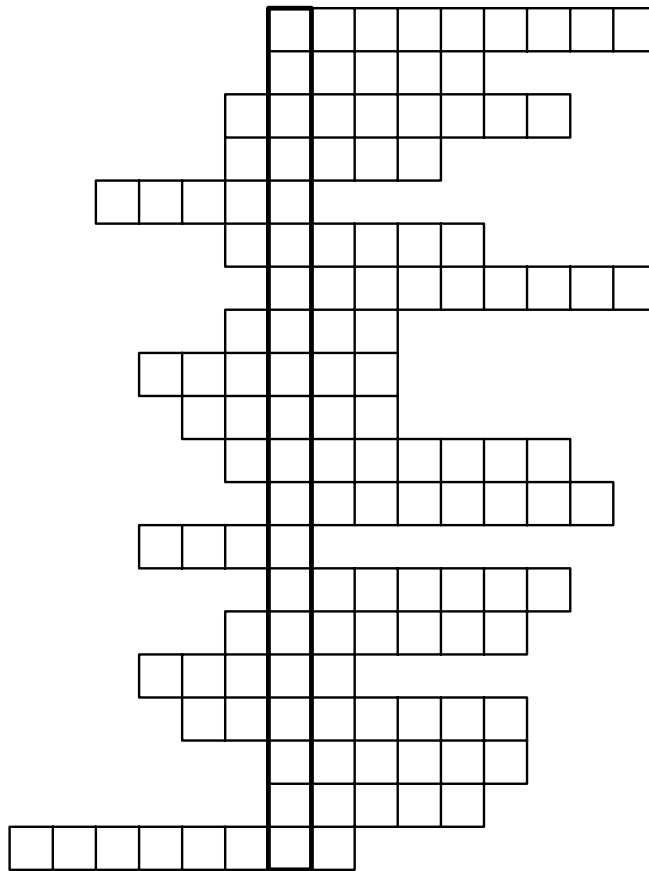


Krzyżówka sportowa

Krzyżówka dotyczy turnieju piłki nożnej halowej „Sportowa długa przerwa”.

1. Walczył w pierwszej drużynie.
2. Było ich dwóch w drużynie IV; jeden z nich nosi nazwisko Mroczkowski.
3. Nazwisko organizatora turnieju piłki nożnej halowej.
4. Należał do drużyny 10.
5. Warto go uprawiać.
6. Uczęszcza do IIIB, należał do drużyny nr 6.
7. Ma na imię Mateusz należał do drużyny nr 10.
8. Miejsce rozgrywek turnieju.
9. Uczeń IIIA, należał do drużyny nr 5.
10. Służyła do rozgrywek.
11. Mateusz, członek drużyny nr 4.
12. Mariusz, członek drużyny nr 2.
13. Daje ją sport.
14. Czas rozgrywek turnieju.
15. Skupiała w sobie po 5 uczniów.
16. Rozgrywane w ramach turnieju.
17. Nr drużyny którą tworzyli chłopcy z IIA.
18. Towarzyszy zwycięskiej drużynie.
19. Kończy każdy mecz.
20. Imię nauczyciela WF, organizatora turnieju.



Redaktorzy naczelni: Natalia Nieradko IIIc, Robert Karwowski IIIb
Skład techniczny: Koło informatyczne
Opiekunowie: mgr Elżbieta Jurska, mgr Zbigniew Mroczkowski
Adres: Radziłów, ul.Sportowa 1, tel.0862736480, <http://radzilow.net>



Miesięcznik Gimnazjum w Radziłowie

Szczęśliwej drogi już czas

Wielkimi krokami zbliża się koniec roku. Coraz cieplejsze dni, słoneczna pogoda, przyjemny, letni wiatr nie pozwalają zapomnieć o długo oczekiwanych wakacjach. Niektórzy już zaplanowali, gdzie spędzą tegoroczny dłuższy odpoczynek. Mimo to nie pozwólmy, by te myśli zaprzętały nam głowę. Przed nami jeszcze kilka dni nauki. Niektórzy uczniowie chcą poprawić swoje oceny, by móc spotkać się ze swoimi kolegami i koleżankami w starym składzie ☺

Eh... Jednak koniec roku ciągnie za sobą i te przykre sprawy. Wraz ze zbliżającym się końcem roku z naszego gimnazjum odejdą trzecioklasiści. Niejednemu pojawi się łezka w oku... w końcu... „tak niedawno żeśmy się spotkali...”

Drodzy trzecioklasiści, te słowa kieruje do Was. Minęły 3 lata, odkąd pojawiliście się w naszym gimnazjum i rozpoczęliście w nim naukę. Dzięki cudownej Radzie Pedagogicznej rozszerzyliście swoją wiedzę o wiele różnych działów nauki; poznaliście sporo ciekawych osób i miejsc. Dzięki udziałom w licznych konkursach, Wasze nazwiska poznało całe województwo, a nawet i kraj. Teraz, gdy opuszczacie szkolne mury, chcemy Wam życzyć: szczęścia - aby Wasze wszystkie plany się zrealizowały; spełnienia marzeń- abyście mogli rozpocząć naukę w wybranych szkołach, radości z życia i osiągniętych celów. I przede wszystkim długiego, spokojnego i słonecznego odpoczynku letniego. Pamiętajcie, że rozpoczynacie kolejny etap w swoim życiu, jeden z najważniejszych.

Wszystkim pozostałym uczniom również życzę długiego i spokojnego odpoczynku letniego. Spędźcie ten czas jak najlepiej, bo we wrześniu czeka na Was kolejna „dawka” wiedzy.

*Do zobaczenia!
(uczennica kl. Ia)*



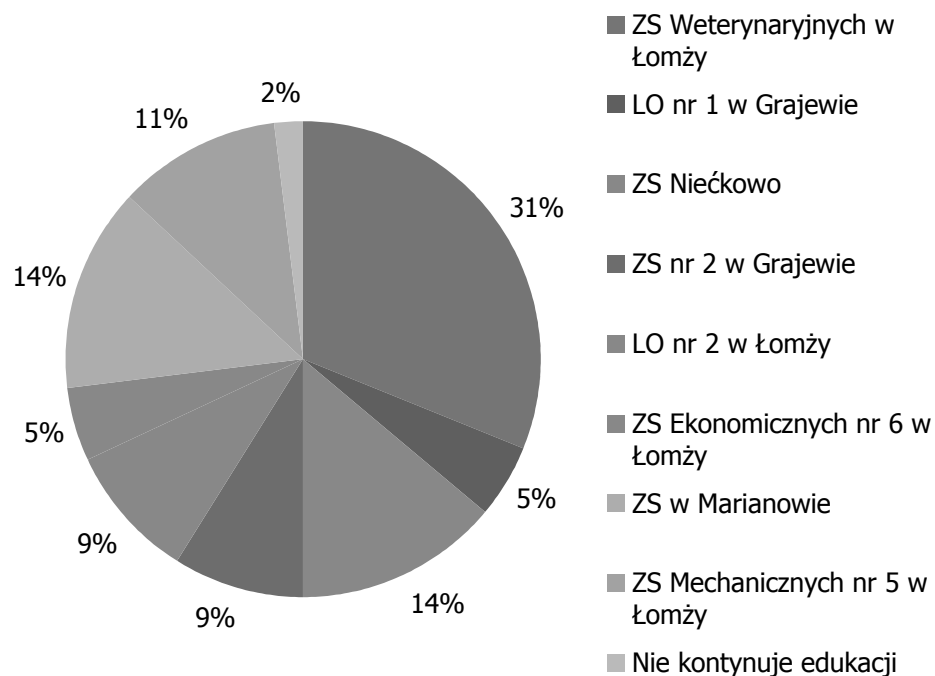
KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Europejski Fundusz Społeczny

Trudne decyzje dla przyszłych absolwentów

Jak wiadomo, nieodzwrotnie zbliża się koniec roku szkolnego. Dla trzecioklasistów jest to już ostatni rok edukacji w murach naszej szkoły. Przed wieloma z nas zbliża się czas podjęcia pierwszej ważnej dla naszej przyszłości decyzji, mianowicie wybór szkoły ponadgimnazjalnej. Niektórzy już zdecydowali, ale jest jeszcze wielu uczniów, którzy mają to przed sobą. Postanowiliśmy nieco ułatwić im to, pokazując jakie szkoły cieszą się największą popularnością wśród przyszłych absolwentów naszego gimnazjum. Oto wyniki:



Wszystkim przyszłym absolwentom życzę pomyślnego dostania się do wymarzonych szkół, a niezdecydowanym trafnych wyborów.

Rafał Ch.

GRATULACJE DLA EWELINY

Miło nam poinformować, że Ewelina Kowalewska z kl. III c zajęła I miejsce w Ogólnopolskim konkursie „Mój głos w sprawie wartości”. Ewelina pisała pracę o zjawisku eurosieroctwa pod kierunkiem p. Beaty Ziemkiewicz. Laureatce gratulujemy!

Gimnazjum w Radziłowie – dzieciom

7 czerwca odbyły się zorganizowane przez naszą szkołę gminne obchody Dnia Dziecka. Wprawdzie nasi gimnazjaliści uznają siebie za młodzież, ale w imprezie chętnie wzięli udział.

W programie obchodów przewidziano:

- Dwa przedstawienia kukielkowe „Jaś i Małgosia” oraz „Brzydkie Kaczętko” przygotowane pod kierunkiem pani Sobuty;
- Przegląd piosenki młodzieżowej zorganizowany również pod kierunkiem pani Sobuty;
- Przedstawienie kabaretowe „Nasza Szkolna TV” wystawione przez koło artystyczne pod opieką p. Elżbiety Jurskiej;
- Loterię fantową;
- Turnieje piłki nożnej i siatkowej przeprowadzone przez nauczycieli wf-u panów Zdzisława Koniecko i Mariusza Kaszaka;
- Konkurencje sportowe dla najmłodszych;
- Bieg Twardziela przygotowany przez OSP w Radziłowie;
- Mecz siatkówki nauczyciele-radni;
- Konkurs dotyczący historii Radziłowa opracowany przez nauczycieli historii i geografii – panie Dorotę Antosiewicz i Bożennę Malinowską;
- Pokaz tańca dyskotekowego – przygotowany przez młodzież pod kierunkiem pani Jolanty Kaszak oraz występ artystyczny ze Szkoły Podstawowej w Słuczu

Festyn cieszył się dużym zainteresowaniem nie tylko ze strony najmłodszych, ale także ich starszego rodzeństwa i rodziców.

Redakcja

Humor na wakacje

Admin: - Czy wie pan, na jakim systemie operacyjnym pracuje?

Użytkownik: - A jaka odpowiedź jest dobra?

Admin: -Którą wersję Windows ma pani zainstalowaną?

Użytkownik: - Podwójnie szkolną.

Admin: - Czy ma pan pootwierane jakieś okna?

Użytkownik: - Oszalał pan ?! Jest 12 stopni mrozu!

Dwie mrówki upolowały słonia. Pierwsza mówi do drugiej:

- Pilnuj go, żeby nie uciekł. Ja w tym czasie pójdę po drewno na ognisko.

Po 15 minutach mrówka wraca z chrustem i zostaje zapłakaną koleżankę. Pyta:

- Czemu beczysz? Gdzie nasz obiad?

- Uciekł... - odpowiada mrówka.

- Akurat! Pewnie sama go zjadłaś!

Zawody matematyczne

19 maja w Gimnazjum w Radziłowie odbył się konkurs matematyczny „Czar Par”.

W konkursie wzięło udział 12 uczniów z trzech szkół. Oprócz uczniów z naszego gimnazjum w zmaganiach zmierzyły się reprezentacje ze szkół w Wąsoszu i Szczuczynie. Konkurs składał się z 18 pytań, na których rozwiązanie uczniowie mieli godzinę.



Zwycięzcami zostali:

I miejsce- Przemysław Zieliński (Wąsosz)

II miejsce- Grzegorz Suchodolski (Wąsosz)

III miejsce- Rafał Chrostowski (Radziłów)

W klasyfikacji drużynowej:

I miejsce zajęło Gimnazjum w Wąsoszu,

II miejsce wywalczyło Gimnazjum w Radziłowie, a III miejsce Gimnazjum w Szczuczynie.

Nagrody książkowe sponsorował BS Radziłów, a puchary radny powiatu grajewskiego Krzysztof Milewski. W imieniu organizatorów składamy sponsorom serdeczne podziękowania.

Robert IIIB

Będzie nam Was bardzo brakowało...

Już za parę dni mury naszej szkoły opuszczą trzecioklasiści, w tym część składu redakcyjnego z GIMPRESSU. Dziękujemy zatem głównie uczniom klasy III b, którzy przez trzy lata systematycznie pracowali w naszej gazecie oraz przygotowywali występy artystyczne. Dziękujemy Rafałowi Chrostowskiemu, Mariuszowi Dąbrowskiemu, Marcie Godlewskiej, Robertowi Karwowskiemu, Łukaszowi Kozłowskiemu, Monice Piszczatowskiej, Ewie Rutkowskiej i Markowi Szleszyńskiemu za chęć dodatkowej pracy, aktywność, systematyczność, niezawodność. Słowa podziękowania kierujemy także do dziewczyn z kl. III c- Eweliny Kowalewskiej i Natalii Nieradko za pomoc w redagowaniu artykułów do GIMPRESSU. Będzie nam Was- Kochani- bardzo brakowało. Życzymy Wam samych sukcesów na dalszych etapach edukacji.

Redakcja

Sukces za sukcesem...

Dnia 15 maja 2009 r. w Białej Piskiej - miejscowości leżącej niedaleko Pizsa- odbył się II Konkurs Tańca Dyskotekowego.

Przyjechało na niego wielu tancerzy oraz grup tanecznych z Mrągowa, Łomży, Radziłowa, Szczuczyna, Pizsa, Drygał, Białej Piskiej i Mikołajek. SP w Radziłowie reprezentował zespół



„Stars”, który w ubiegłym roku na tymże konkursie **zajął pierwsze miejsce**. W tym roku **udało mu się wywalczyć II miejsce!** Sukces jest owocem systematycznej i ciężkiej pracy od pierwszej klasy szkoły podstawowej całego zespołu oraz instruktora tańca p. Jolanty Kaszak. Pomimo tego, iż nasi zawodnicy startowali w najmłodszej kategorii, rywalizacja była naprawdę zacięta. Oprócz sukcesu całej grupy na podium znaleźli się również poszczególni jej reprezentanci. Wśród solistów **II miejsce zajął Jakub Mroczkowski**, który pomimo bardzo dobrej techniki nie zdołał pokonać młodszego od siebie o trzy lata Alana z Pizsa. Na tym jednak nie koniec. **Edyta Bukowska**, która na zajęcia z tańca uczęszcza dopiero od tego roku oraz **Aleksandra Ekstowicz** zajęły w kategorii **duetów I miejsce**, a **Weronika Kacperska** i **Aleksandra Koniecko** były tuż za nimi, zajmując **II miejsce**. Po udanym występie pojechaliśmy do pizzerii w Szczuczynie.

Na konkurs pojechałam także ja. Byłam tam nie po to, by zwyciężyć, ale po to, by porównać swoje możliwości, sprawdzić się i wzbogacić własne doświadczenie w dziedzinie tańca. Moja przygoda z tańcem trwa, odkąd skończyłam trzy latka - tylko wtedy to nie było tak zupełnie na poważnie. Gdy miałam 6 lat, pewnie jak większość małych dziewczynek chciałam zostać baletnicą. Po rozpoczęciu nauki w szkole podstawowej zaczęłam również tańczyć w zespole. Niestety, nie przetrwał on długo, ponieważ gdy byłam w 3 klasie, rozpadł się. Po prostu nie wszystkim jego członkom zależało na tańcu. Nie rozumiałam ich i dalej nie rozumiem - przecież taniec, to coś wspaniałego! Potem w czwartej klasie był nowy nabór na zajęcia z tańca towarzyskiego, na który zgłosili się także chłopcy. Szkoda tylko, że ich zapał był słomiany. Chłopcy woleli piłkę nożną i dość szybko zakończyli swoją edukację

taneczną. Większość z nich sądzi, że taniec jest tylko dla dziewcząt. Nic bardziej mylnego! Chłopcy mogą być naprawdę świetnymi tancerzami. Przykładem są tancerze z „You Can Dance”. W kolejnym zespole „Feuer” chłopców już nie było, ale to właśnie z tym zespołem po raz pierwszy uczestniczyłam w konkursie tanecznym w Piszcu, gdzie zajęłyśmy **II miejsce**. To był mój pierwszy poważny sukces, który osiągnęłam dzięki mojej mamie - pani Jolancie Kaszak, dzięki dziewczynom i dzięki swojej wytrwałej pracy. Potem był zespół „Amber” i mnóstwo występów i konkursów - zarówno tych przegranych, jak i wygranych. To było niesamowite! Nauczyłam się pokory, poznałam smak porażki i cieszyłam się ze zwycięstw razem z koleżankami. Wiele osób nas wspierało i dodawało otuchy. To dzięki nim razem z dziewczynami walczyłyśmy zawsze do końca. Ostatnim naszym osiągnięciem było zajęcie **III miejsca** w I Konkursie Tańca Dyskotekowego w Białej Piskiej. Tak przedstawiała się moja taneczna droga w szkole podstawowej.

Nie byłabym tą samą Weroniką, gdyby nie otoczenie, koleżanki z zespołu i nauczyciele. Podobno życie jest sumą osób spotkanych w swoim życiu. Myślę, że to prawda. Teraz jeżdżę na zajęcia do MDK w Szczuczynie, gdzie od września 2008 roku zajęcia z tańca prowadzi moja mama. Mam teraz nową grupę - „Galaktykę”. Dziewczyny z „Galaktyki” są wspaniałe. Nie tylko świetnie tańczą, ale są też prawdziwymi przyjaciółkami. Tam nikt nikomu źle nie życzy i wszyscy wzajemnie się wspierają. Mamy już na swoim koncie 4 występy i 2 konkursy, a to przecież dopiero początek. Ostatnio byłyśmy razem na II Konkursie Tańca Dyskotekowego w Białej Piskiej, o którym wcześniej już pisałam. Układ wyszedł nam wspaniale, ale niestety, tym razem nie zajęłyśmy żadnego znaczącego miejsca. Na szczęście oprócz występu grupowego część z nas zdecydowała się na występy indywidualne. Dwie dziewczyny z naszego zespołu: **Marta Szlejter i Ada Tyszka**, zatańczyły w duecie i zajęły **II miejsce**. Solówki tańczyły: moja koleżanka z klasy Emilia Mroczkowska oraz dziewczęta z „Galaktyki” - Joanna Markowska, Adrianna Zańko, Adrianna Komosińska, Paulina Aktar i ja. Tym razem niektórym z nas się udało! **Ada Zańko** zajęła **III miejsce**, **Asia Markowska II**, a **ja I miejsce**. Było to dla mnie miłym zaskoczeniem zwłaszcza, że układ, który zaprezentowałam, był improwizacją. Długa i wytrwała praca daje rezultaty!

Weronika Kaszak

Od redakcji:

Serdecznie gratulujemy Weronice zajętych wysokich miejsc oraz dalszej satysfakcji ze swojej pracy. Liczymy na Ciebie i trzymamy kciuki na następnym występie. Może niedługo zobaczymy Ciebie w telewizji?

Redakcja

Kapitał Ludzki – wywiad z panem Zbigniewem Mroczkowskim

W maju zakończyła się realizacja zadań ujętych w projekcie *Z równymi szansami w dorosłość*, na którego to realizację gimnazjum pozyskało środki w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Jakie korzyści zyskała szkoła dzięki przystąpieniu do projektu?

Na to pytanie trudno jest odpowiedzieć jednym zdaniem. Przede wszystkim słowo „szkoła” kojarzy mi się głównie z uczniami. Wyjątkowo bogata oferta dała możliwość rozwoju każdemu uczniowi z naszego gimnazjum. Mam tu na myśli tych najsłabszych, przeciętnych a także i osoby uzdolnione.

Pozyskane środki dały możliwość wzbogacenia wyposażenia szkoły. Do realizacji działań zakupiono m.in. pracownię językową, tablicę interaktywną, zestaw komputerowy. Mimo zakończenia projektu nadal będziemy mogli z tego sprzętu korzystać. Takie wyposażenie dla dużej części miejskich szkół jest wyłącznie marzeniem.

Z jakimi opiniami o realizowanych działaniach zetknął się pan w trakcie projektu?

Wymienię tutaj jedną, którą usłyszałem w trakcie rozmowy z rodzicem. Był on pod wielkim wrażeniem zakresu oferty i jej jakości. Mimo iż ma kontakt z innymi podobnymi placówkami edukacyjnymi, to w żadnej z nich nie było aż tylu zajęć, wycieczek bądź warsztatów wyjazdowych. W jego głosie było słycać wielką wdzięczność dla nas – realizatorów projektu. Na koniec mój rozmówca zadał pytanie: *W czym ja mogę szkole pomóc?*

Czy szkoła zamierza po raz kolejny starać się o dotację?

Nie będę ukrywał, że złożyliśmy nowy wniosek. Wiemy, że przeszedł on ocenę formalną, co oznacza, iż spełnia on wszystkie wymogi. Teraz czekamy na jego ocenę punktową, od której to zależy przyznanie dla nas środków finansowych.

Dziękuję za rozmowę.

Dziękuję.

Rozmawiała Natalia Nieradko

Inne wycieczki w telegraficznym skrócie (ciąg dalszy)

Sezon wypraw zakończyła zielona szkoła na Mazurach, która odbyła się w ostatnim tygodniu maja. Oprócz zajęć edukacyjnych organizatorzy zaoferowali uczniom spływ kajakowy, odwiedzenie parku dzikich zwierząt w Kadzidłowie, wycieczki piesze i rowerowe. Opiekunami podczas tej wyprawy byli matematycy - pani Marzena Modzelewska i pan Kazimierz Dobrzycki oraz pan Mariusz Kaszak.



Wszystkie wyprawy były prawie w całości sponsorowane ze środków pozyskanych w ramach projektu Kapitał Ludzi.

Redakcja (na podstawie materiałów przekazanych przez organizatorów wyjazdów).

Pozostały tylko zdjęcia i wspomnienia

4 maja 2009 r. rozpoczęła się wycieczka, której uczestnikami byli uczniowie naszego Gimnazjum. Panie E. Sosnowska, A Michałowska oraz M. Gadomska sprawowały nad nami opiekę.

W poniedziałek, 4 maja, o godz. 7.00 wszyscy byli już na miejscu. Z uśmiechami na twarzy wsiedliśmy do autobusu. Po kilkugodzinnej podróży

dojechaliśmy na miejsce pierwszego etapu podróży - Czarnolasu. Odwiedziliśmy tam kościół, w którym spoczywają szczątki znanego polskiego poety Jana Kochanowskiego. W miejscu, gdzie udaliśmy się później, historia sięga dużo wcześniej, bowiem odwiedziliśmy Park Jurajski w Bałtowie! Zachwyciły nas gigantyczne rozmiary wystaw, gdyż miały one rzeczywiste wymiary. Dużo przeżyć dostarczyły nam bryczki, którymi przejechaliśmy się. Zobaczyliśmy też zwierzęta zamieszkujące teren Zwierzyńca. Byliśmy zachwyceni. W końcu nie co dzień ma się możliwość podziwiania strusi! Po zrealizowaniu wyczerpującego planu pierwszego dnia wycieczki udaliśmy się do hotelu „Viktoria”, gdzie spędziliśmy resztę wieczoru, odpoczywając. Musieliśmy zregenerować siły do podziwiania następnych obiektów.

We wtorek, 5 maja, zaraz po śniadaniu wsiedliśmy do autobusu, który zawiózł nas do pałacu Czartoryskich w Puławach, gdzie spędziliśmy kilka godzin. Okazało się, że na taki wspaniały obiekt jest to i tak za krótki czas, aby dokładnie się jemu przyjrzeć. Potem udaliśmy się do Kazimierza Dolnego. Mieliśmy okazję zwiedzić Stary Rynek i wejść na basztę, z której podziwialiśmy piękne widoki miasta. Niezapomniane było też wejście na Górę Trzech Krzyży. Na pożegnanie tego miejsca udaliśmy się w rejs statkiem po Wiśle. Uczniowie profilu niemieckiego mieli okazję sprawdzić swoją znajomość tego języka, bowiem przydarzyła się ku temu niezwykła okazja, mianowicie spotkanie z Niemcami, z którymi zamieniliśmy tzw. „kilka słów” w ich narodowym języku. Zmęczeni odetchnęliśmy, kiedy okazało się, że czeka nas już tylko noc w Domu Pielgrzyma.

Następnego dnia rano wstaliśmy podekscytowani, gdyż czekał nas wyjazd do Nałęczowa. Znajduje się tam uzdrowisko, z którego mieliśmy okazję napić się wody.



Cudotwórcza woda zadziałała również na nasze humory, opuściliśmy to miejsce w doskonałych nastrojach. Lublin, który zwiedziliśmy następnie, również poprawił nam samopoczucie, gdyż olśniły nas znajdujące się tam zabytki. Spacerowaliśmy, a wtedy przewodniczka barwnie opowiadała nam historię tego niezwykłego miejsca. Niestety, kilka godzin później byliśmy zawiedzeni, gdyż wystąpiły problemy w miejscu, gdzie mieliśmy nocować, tzn. ośrodku nad jeziorem Zagłębockie, gdyż okazało się, że nie ma tam ogrzewania. Na szczęście zaradne opiekunki szybko rozwiązały to niedociągnięcie i całą noc spędziliśmy w łózkach odpoczywając po trzecim dniu wycieczki.



Ktoś powiedział, że „wszystko, co dobre, kiedyś się kończy”. Ta zasada sprawdziła się również w naszym wypadku, gdyż nieubłaganie nadszedł ostatni - czwarty dzień wycieczki. Uczniowie zachowali powagę w Majdanku, miejscu, które zwiedziliśmy następnie, oddając tym samym cześć poległym w obozie koncentracyjnym osobom. Ostatnim przystankiem był pałac należący do rodziny Zamojskich. Pozostała nam tylko kilkugodzinna podróż do Radziłowa.

Szkoda, że te 4 dni minęły tak szybko, gdyż żal było opuszczać tak wspaniałe miejsca, które zwiedziliśmy. Połączenie rozrywki z nauką okazało się doskonałym rozwiązaniem. Dziękujemy bardzo opiekunom!

Emilia Mroczkowska kl. Ia

Inne wycieczki w telegraficznym skrócie

Poza wycieczką opisaną pięknie przez Emilkę odbyły się także inne. Sezon wyjazdów rozpoczęła wyprawa do Trójmiasta, która odbyła się w dniach 27-29 IV 2009 r. Opiekę nad wycieczkowiczami sprawowali w niej: pani Elżbieta Jurska oraz panowie Mariusz Kaszak i Sławomir Modzelewski. Odwiedziliśmy Gdynię, Gdańsk, Sopot. Zobaczyliśmy nasze polskie morze oraz udaliśmy się na Westerplatte, a w drodze powrotnej obejrzelśmy zamek w Malborku.

Kolejna dłuższa wyprawa odbyła się w dniach 20-22.05.09 r. Młodzież pod opieką pani Doroty Antosiewicz, Elżbiety Chrostowskiej i Bożenny Malinowskiej odwiedziła Gniezno, Biskupin i Toruń.

